

Janusz Kamocki

Zarys grup etnograficznych w Polsce

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 4647,
103-132

1991/1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz KAMOCKI

Zarys grup etnograficznych w Polsce

Un aperçu des groupes ethniques en Pologne

W etnografii rozróżnia się grupy etniczne i etnograficzne. Oba te określenia nie zawsze były rozumiane jednoznacznie, czasem były ze sobą mylone. Nie analizując tu jednak subtelności terminologicznych, w zasadzie można stwierdzić, że w warunkach cywilizacji europejskiej pojęcie grupy etnicznej pokrywa się z pojęciem narodu.¹ Tak więc wszyscy Polacy tworzą jedną grupę etniczną. Całość ta jednak dzieli się na wiele grup mniejszych, które właśnie nazywamy grupami etnograficznymi. Wiele jest kryteriów różniących je od siebie: strój, gwara, a zwłaszcza świadomość odrębności. Wielu specjalistów uważa właśnie tę samowiedzę za najbardziej decydujący czynnik. Oczywiście, klasyczne kryteria odróżniające grupy niejednokrotnie zawodzą, zwłaszcza tam, gdzie urbanizacja wsi jest intensywna i wiele charakterystycznych cech kultury ludowej zanika.

Mimo to pojęcie grupy etnograficznej nie straciło swego znaczenia, aczkolwiek wiele jej cech zmieniło się. W dalszym ciągu istnieje przekazywanie pewnych wzorców i wyobrażeń kulturowych, reprezentowanych przez grupę najbliższemu środowisku (dzieciom, ludziom wżenionym, czasem przybyłym z zewnątrz wchodzącym w daną społeczność). W dalszym ciągu istnieje konieczność dostosowywania tychże wzorców kulturowych do miejscowych warunków geograficznych, nadal istnieją wspólne dla danej społeczności — obojętne, realne czy tylko wyimaginowane — zagrożenia. Wszystkie te cechy powodują żywotność wielu grup etnograficznych, a na terenach, na których nastąpiło zderzenie się różnych grup (np. na ziemiach osiedlonych po II woj-

¹ Niektórzy badacze do grup etnicznych zaliczają także i duże grupy historyczne, takie jak np. Mazurzy czy Wielkopolanie, co jednak raczej zaciemnia obraz.

nie przez osadników pochodzących z różnych części Polski) powstały warunki do tworzenia się nowych. Oczywiście, takie tworzenie się nowych społeczności etnograficznych, pasjonujące dla etnografa czy socjologa, niejednokrotnie bywa długotrwałe i bardzo trudne dla najbardziej zainteresowanych.

Z drugiej strony, rozwój komunikacji społecznej, duża mobilność społecznego społeczeństwa polskiego, zniknięcie analfabetyzmu, a więc w konsekwencji zmiana tradycyjnych źródeł przekazu społecznego z rodziny i sąsiedztwa na książki i prasę, a obecnie również i na telewizję, przeniesienie się znacznej części społeczności wiejskiej do miast, powszechna oświata, zanik cech wyróżniających, takich jak strój czy gwara, powodują zacieranie się różnic pomiędzy poszczególnymi grupami czy to społecznymi, czy to terytorialnymi.

Z tej też przyczyny niektórzy uważają, że obecnie na terenie Polski o grupach etnograficznych można mówić jedynie w sensie historycznym. Jest to jednak zbyt duże uogólnienie, gdyż grupy te istnieją w dalszym ciągu, tylko granice ich nie są tak wyraźne, jak w przeszłości. Co więcej — mimo że postęp techniczny, szkoła i urbanizacja zacierają granice pomiędzy poszczególnymi grupami, na naszych oczach tworzą się nieraz jakieś nowe grupy.

Nadal też słuszne są słowa Stanisława Poniatowskiego:

„Poznanie lokalnych grup kulturowych, ich charakterystycznych więzi kulturowych, ich rozmieszczenia, stosunków wzajemnych i genezy, jest dla etnografii jakiegoś kraju równie ważnym zadaniem, co zbadanie poszczególnych wytworów kulturowych, na całym tegoż kraju obszarze. Badanie lokalnych grup kulturowych jest zwykle punktem wyjścia dla etnografii, która dopiero na wielkiej liczbie monografii lokalnych może z czasem budować syntezę etnograficzną danego kraju. Taką ustaloną drogą posuwał się i rozwój etnografii Polski.”

Częściowo słuszne też — mimo upływu czasu (!) — są i dalsze słowa tegoż etnografa:

„Niestety badania monograficzne objęły u nas dotychczas tylko niewielką ilość grup lokalnych, a przy tym badacze przeważnie nie ustalali ściśle granic ich rozmieszczenia”.²

Obecnie, dużą zasługę pod tym względem ma wydawany przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze *Atlas polskich strojów ludowych*, gdyż autorzy poszczególnych zeszytów podają na ogół z dokładnością nieraz do poszczególnych wsi zasięgi elementów ubiorów ludowych, jednej z cech najbardziej wyróżniających poszczególne grupy etnograficzne.³

² S. Poniatowski: *Etnografia Polski*, [w:] *Wiedza o Polsce*, t. 5/III, Warszawa, brw. [1932], s. 199.

³ W latach 1949–1988 zostały opracowane 32 monografie strojów: Strój Górali Szczawnickich, dolnośląski (Pogórze), rzeszowski, szamotulski, krzczonowski, kurpiowski Puszczy

Ubiór jest wprawdzie jedną z głównych, ale przecież nie jedyną cechą wyróżniającą poszczególne grupy etnograficzne. Różni badacze na podstawie rozmaitych kryteriów wyznaczyli zasięgi poszczególnych grup, niejednokrotnie też nadawali im nazwy nie zawsze pokrywające się z nazwami, jakie nadawali sobie sami ludzie do tych grup należący. Zdarzało się, że różni autorzy, opierając się na odmiennych kryteriach, wyznaczyli zupełnie inne granice poszczególnym grupom. To wszystko naturalnie nie ułatwia systematyzacji całego terenu Polski, zwłaszcza że różnice czasem występują nawet w określeniu liczby pierwotnych plemion, z których powstał naród polski. Na ogół przyjmuje się, że powstał on z następujących głównych grup plemiennych: Wielkopola — zwanych ongiś Polanami (nazwy Wielko i Małopolska są określeniami historyczno-politycznymi, a nie etnicznymi, oznaczają po prostu tereny dawnej Polski i nowej Polski), Małopola — zapisanych w historii jako Wiślanie (grupa południowa, krakowska) i Lendzianie (grupa północna, sandomiersko-lubelska), grupy o nieznanym pierwotnie nazwie (prawdopodobnie były to dwie mniejsze grupy, które dopiero z czasem zwały się w jedną całość), zwanej dziś umownie Sieradzko-Łęczycką, bądź — rzadziej — Centralną, Ślązaków, zwanych ongiś Ślęzanami, Mazowszan oraz tak odrębnych od pozostałych grup — Pomorzan. Plemiona te połączyły się w dość jednolity organizm państwowy, ale żadne z nich nie stanowiło zwartej całości, składały się zawsze z mniejszych grup, które wytworzyły zaczątki obecnego układu etnograficznego Polski.

Przez cały okres dziejów walczyły ze sobą dwie sprzeczne tendencje: jedna dążyła do zaniku różnic regionalnych, druga zaś je potęgowała. Ta druga wynika przede wszystkim ze zróżnicowania warunków geograficznych oraz gospodarczych, do których dostosować się musiała kultura ludowa. Warunki geograficzne już same przez się decydowały często o większej niż zwykle izolacji i rozdrobnieniu grup, np. górskich, co powodowało szybsze wyodrębnienie ich od sąsiadów.

Izolacja zresztą nie musi być koniecznie fizyczna, niejednokrotnie występuje tylko psychiczna, trudniejsza do uchwycenia, lecz nieraz skuteczniejsza. Powoduje ją przekonanie o własnej wyższości, do dziś charakterystyczne dla grup drobnoszlacheckich czy też dla dawnych chłopów wolnych, bądź pochodzących ze wsi królewskich, w porównaniu z chłopami ze wsi szlacheckich. W tych przypadkach przekonanie o własnej wyższości ma starą tradycję,

Białej, łowicki, dzierzacki, kujawski, spiski, piotrkowski, pszczyński, pyrzycki, łańcucki, opoczyński, lubuski, Górali Śląskich, Zagórzan, sandomierski, biłgorajsko-tarnogrodzki, podlaski (nadbuziański), kaszubski, sieradzki, warmiński, Krakowiaków wschodnich, kurpiowski Puszczy Zielonej, świętokrzyski, orawski, Lachów Śląskich, kołbielski, kielecki, Lachów Limanowskich.

w przeciwieństwie do takiegoż przekonania często występującego u górali, ale dopiero od czasu mody na góralszczyznę i napływu turystów, a w związku z tym zwiększenia się dochodów ludności góralskiej. Przykładem wyodrębnienia się grupy na skutek lepszego położenia społeczno-gospodarczego są księżacy łowiccy, pochodzący z dawnych dóbr arcybiskupów gnieźnieńskich. Czasem też wyodrębnia daną grupę wyznawana religia, jeśli jest ona odmienna od religii grup otaczających, jak np. u ewangelickich Mazurów Pruskich.

Różnice mogły też wytworzyć sztucznie władze administracyjne, rozdzielając jedną grupę pomiędzy dwie administracyjne jednostki, zwłaszcza gdy ten rozdział powodował uprzywilejowanie ekonomiczne części grup.

Natomiast na unifikację kultury ludowej wpływa niewątpliwie dobra komunikacja, pozwalająca na częste kontakty, handel, szkoła i służba wojskowa — urabiające wszystkich na jedną modłę — przede wszystkim zaś organizacja wsi, rozwój przemysłu oraz rozwój środków informacji masowej, jak prasa, radio, telewizja.

Dziś w zasadzie proces industrializacji sprzyja zanikowi odrębności grup etnograficznych, chociaż działają siły dążące do podtrzymania tradycji kulturalnych tychże grup.

Pewnym wyrazem tych sił mogą być chyba pełne sale podczas występów wszelkiego rodzaju zespołów ludowych, staranne rekonstruowanie przeszłości, rozwój zainteresowań regionalnych. Jest to niewątpliwie zdrowe zjawisko. Jak w przyrodzie, po okresie żywiołowego jej niszczenia, nadszedł czas ochrony i ratowania, tak też i w kulturze ludowej taki moment przyjsć musiał. Aby problem ten racjonalnie rozwiązać, należy poznać zasięgi poszczególnych grup regionalnych i granice warunkujących je różnic kulturowych.

Problem wyodrębnienia istniejących na terenie Polski grup etnograficznych od dawna interesował badaczy. W okresie międzywojennym nad zagadnieniem tym pracowali niezależnie od siebie Adam Fischer⁴, Jan Stanisław Bystroń⁵ i Stanisław Poniatowski⁶. Wyniki ich dociekań są już dzisiaj co najmniej niewystarczające. Zdezaktualizowały je z jednej strony zmiany, jakie spowodował ruch ludności podczas wojny i po wojnie, a z drugiej — wydanie wielu nowych prac, szczegółowo omawiających zarówno całokształt kultury pewnych regionów, jak też i zasięgi niektórych wytworów kultury ludowej w Polsce. Wyniki nowszych badań nieraz pozwalają na dokładniejsze wyznaczenie granic regionów etnograficznych.

⁴ A. Fischer: *Lud polski. Podręcznik etnografii Polski*, Lwów-Warszawa-Kraków 1926, s. 12–19.

⁵ J.S. Bystroń: *Ugrupowanie etniczne ludu polskiego*, Kraków 1925.

⁶ Poniatowski: *op.cit.*, s. 198–199.

Oczywiście muszę się tu zastrzec, że wszystkie niemal kryteria podziału grup etnograficznych są względne, rzadko występują ostro zarysowujące się granice pomiędzy sąsiednimi grupami, a tam, gdzie na mapie zaznaczona jest linia graniczna, w rzeczywistości występuje zazwyczaj mniej lub bardziej szeroki pas przejściowy. Często można się spotkać z takim zjawiskiem, że mieszkańcy danego terenu pod jakimś względem należą do jednej grupy etnograficznej, pod innym zaś do drugiej. Zwiększa to bogactwo kultury ludowej naszego kraju, ale zarazem utrudnia systematykę. Utrudnia ją również zmienność kryteriów, jakimi dana ludność posługuje się w swym samookreśleniu. Czasem określa się swą nazwą regionalną, czasem podszywa się pod grupę sąsiednią, jeśli jest ona z jakiegokolwiek powodu bardziej atrakcyjna (tak np. Kliszczacy dawniej chętnie podawali się za Krakowiaków, a obecnie przyjmują tradycje Górali Podhalańskich). Czasem po latach jeszcze istnieją tradycje dawnych podziałów politycznych („Galicyjoki”, „z Kongresówki”), istnieje różnica pomiędzy poczuciem grupowym, występującym na własnym terenie, a określaniem się na zewnątrz — jak np. mieszkańcy Powiśla Tarnobrzeskiego bardzo ostro odcinają się od Sandomierzaków, natomiast poza swym terenem określają się właśnie: „od Sandomierza”, uważając, że to najlepiej umiejscawia ich na mapie Polski.

Zadaniem niniejszego zarysu jest zaktualizowanie i uzupełnienie dotychczasowej wiedzy o polskich grupach etnograficznych. Podział zasadniczy uwzględnia główne grupy plemienne: Małopolan, Ślązaków, Sieradzan i Łęczycan, Mazurów, Wielkopolan i Pomorzan oraz grupy pochodne: kresowiaków i osiedleńców na ziemiach zachodnich i północnych. Wewnątrz tego podziału zostały wyznaczone zasięgi ważniejszych grup etnograficznych, na które dzielą się jeszcze wymienione wyżej grupy plemienne, a w niektórych przypadkach, jeśli to wydawało się konieczne, także i obszary częstszego występowania rozproszonych grup.

MAŁOPOLANIE

Posuwając się od południa, napotykamy bardzo zróżnicowany szczepek Małopolan, który dzieli się na dwie główne gałęzie: krakowską i sandomierską. Najbardziej znana z gałęzi krakowskiej jest grupa *K r a k o w i a k ó w* zachodnich, czyli właściwych, zajmująca nizinne tereny historycznego województwa krakowskiego (z wyjątkiem jego północnego skrawka). Usytuowana wokół starej stolicy i wielkiego centrum kulturalnego, wslawiona walkami kosynierów Kościuszki, malowana przez artystów Młodej Polski, nabrała rozgłosu znacznie przekraczającego granicę jej zasięgu. Ubiór krakowski stał się synonimem stroju ludowego, a nawet i narodowego, stąd

też w wielu regionach używa się określenia ubiór krakowski na oznaczenie dawnego, barwnego, miejscowego i bynajmniej nie krakowskiego, regionalnego stroju ludowego. „Krakusami” zwano również niejednokrotnie w okresie powstań chłopskie oddziały, rekrutujące się z terenów bardzo nieraz od Krakowa odległych. Grupę Krakowiaków charakteryzuje rozwinięta na ogół świadomość regionalna, a atrakcyjność m.in. ich stroju sprzyjała przyjmowaniu go przez sąsiadów i tym samym ekspansji kulturalnej tej grupy na tereny grup sąsiednich. Sami Krakowiacy dzielili się ongiś na szereg grup pomniejszych, takich jak — wchłonięci już przez miasto Kraków „Kijacy” czy „Ogrodnicy” bądź zamieszkujący okolice podkrakowskie Prądniczanie, Skalbierzaki, Podgórzanie czy Skawiniacy.

Dziś te podziały zatarły się i współczesnych Krakowiaków zachodnich możemy podzielić na centralnych — zajmujących okolice Krakowa i tereny leżące na południe od niego, północnych — na terenach b. Kongresówki, a zatem przez przeszło sto lat odciętych granicą od Krakowa, oraz na mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego i okolic Częstochowy. Na wytworzenie się odrębności kultury tych ostatnich wpłynęło zarówno odcięcie ich granicą zaborczą od Krakowa, jak i wczesny rozwój przemysłu na tym terenie, a w przypadku Częstochowy prawdopodobnie rola, jaką to miasto pełni, będąc centrum pielgrzymkowym dla całej Polski.

W okolicy Oświęcimia znajduje się miasteczko Wilańcowa, którego mieszkańcy — pochodzenia holendersko-fryzyjskiego i dolnoniemieckiego — wytworzyli osobną, niewielką grupkę etnograficzną, z własnym folklorem i tradycyjnym ubiorem kobiet. Tradycyjny ubiór mieszczański zachowały również i mieszcżanki żywieckie.

Grupą przejściową między Krakowiakami a Sandomierzakami są tak zwani Krakowiacy wschodni, zajmujący południową część dawnego województwa sandomierskiego. Wywodzący się bądź z południowych Sandomierzaków, bądź z grup przejściowych (z domniemanego ośrodka plemiennego w Wiślicy), związani przez wieki z księstwem, a następnie z województwem sandomierskim podlegali silnym wpływom pobliskich Krakowiaków, zwłaszcza po rozbiorach, gdy Sandomierz przestał pełnić funkcję centrum kulturowego dla terenów dawnego województwa. Zachowali oni wiele cech starej kultury małopolskiej (zwłaszcza ubiór), prawdopodobnie wspólnych dawnym Krakowiakom i Sandomierzakom. Najbardziej zbliżeni są oni do Proszowiaków, grupy krakowskiej, leżącej na peryferiach właściwych Krakowiaków, a przez to bardziej konserwatywnej. Dziś Proszowiacy, mimo że historycznie związani byli najbliżej z Krakowem, tworzą podgrupę Krakowiaków wschodnich. Krakowiacy wschodni ekspandowali kulturowo na tereny lasowiacko-rzeszowskie, wytwarzając podgrupę w okolicy Dębicy.

Na północ od terenów Krakowiaków wschodnich mieszkają S a n d o m i e r z a c y, zajmujący żyzne, lessowe tereny Wyżyny Sandomiersko-Opatowskiej. Wraz z Krakowiakami należą do najstarszych grup małopolskich.

W okresie rozbiorów Sandomierzacy znaleźli się w dwu państwach: mieszkańcy prawego brzegu Wisły weszli w skład Austrii, zaś lewego — Rosji. W konsekwencji w zaborze austriackim znaleźli się na dalekich kresach, oddaleni od wszelkich centrów kulturalnych — zarówno od Lwowa, jak i od Krakowa. W zaborze rosyjskim zaś podlegali silnym wpływom mazowieckim, co doprowadziło do znacznych przemian kulturalnych, m.in. w dziedzinie ubioru do zarzucenia tradycyjnej małopolskiej sukmany męskiej na rzecz mazowieckich form stroju bardziej zbliżonych do czamary szlacheckiej, a tym samym bardziej atrakcyjnych. Różnice polityczne i ekonomiczne pomiędzy obu zaborem doprowadziły w konsekwencji do podziału Sandomierzaków na dwie podgrupy, z których leżąca na lewym brzegu Wisły zachowała nazwę Sandomierzaków, natomiast leżąca na prawym — nie ma własnej utrwalonej nazwy grupowej, często określana jest jako P o w i ś l a c y T a r n o b r z e s c y. Okres zaborów doprowadził do zerwania tradycyjnych więzi łączących obie te grupy — co więcej, rozbudził pomiędzy nimi silny antagonizm, często utrzymujący się po dziś dzień.

W sąsiednich Górach Świętokrzyskich mieszka ludność, która charakteryzuje się, podobnie zresztą jak i inne grupy górskie, kulturą bardziej zachowawczą w stosunku do sąsiadów. Cechuje ją dość silna świadomość odrębności oraz zachowany do dziś ubiór kobiety z tradycyjnymi czarnymi i czerwono-czarnymi zapaskami naramiennymi.

Tereny kieleckie, włoszczowskie i częściowo koneckie zamieszkuje grupa peryferyjna o charakterze przejściowym, podlegająca na południu wpływom krakowskim, a na północy sieradzko-opoczyńskim. Ponadto na północ i północny wschód od Kielc dają się zauważyć tradycje przemysłowe górnicze (Zagłębie Staropolskie), powodujące m.in. szybsze wypieranie męskiego stroju ludowego przez wzorowany na mieszczańskim, przy równoczesnym utrzymywaniu się aż do dziś kobiecych zapasek naramiennych. Sama ludność nie ma własnej, powszechnie przyjętej nazwy — najczęściej określa się jako „Kielcoki”.

Bardziej na północ mieszkająca grupa r a d o m s k a, posiadająca wiele cech kultury puszczańskiej, podlegała od dawna silnym wpływom sąsiedniego Mazowsza. Ale i tu w stroju kobiecym bardzo długo zachowały się najstarsze formy zapasek naramiennych.

Do sandomierskiej gałęzi Małopolan należy zaliczyć Lubliniaków, zamieszkujących teren historycznego województwa lubelskiego, z wyjątkiem jego części północnej. Ta duża grupa, nosząca do niedawna wyraźnie ma-

łopolski ubiór, nie jest jeszcze należycie opracowana etnograficznie, więc też wszelkie podziały mają jedynie wartość orientacyjną. W każdym razie, z całości obszaru zamieszkałego przez Lubliniaków należy wyodrębnić następujące podgrupy: Powiśla lubelskiego, Biłgorajską, Zamojską i główną podgrupę centralną — Lubelską.

Powiśle lubelskie, leżące wzdłuż głównej ongiś arterii wpływów kulturalnych, jaką była Wisła, podlegało w silniejszym stopniu niż reszta Lubelszczyzny wpływom kultury i gwary mazowieckiej. Bystroń, który zaliczał Lubelskie do tzw. grup kresowych, jedynie Powiśle włączał do terenów rdzennie polskich. Nowsze badania wykazały jednak, że cały obszar Lubelskiego wchodzi w skład rdzennej Małopolski, wobec czego Powiślanie stanowią jedynie podgrupę.

Podgrupa biłgorajska — izolowana w przeszłości przez wielkie obszary leśne — obejmuje teren stosunkowo bardziej konserwatywny, zarówno w zakresie gospodarki, jak i ubioru.

Podgrupa zamojska wychodzi poza obszar historycznej Lubelszczyzny, jednakże kulturalnie do niej należy. Na terenie zamieszkałym przez tę grupę często wyraźne było poczucie odrębności dawnych chłopów „ordynackich” z ordynacji zamojskiej, względem „szlacheckich” chłopów ze wsi sąsiednich.

Dalej, na południowym wschodzie rozciągają się siedziby Rzeszowiaków. Brak jeszcze danych, czy zaliczyć ich do krakowskiej gałęzi małopolskiej, czy też tworzą samoistną gałąź wschodniomałopolską. Rzeszowiacy, podobnie jak Lubliniacy, byli zaliczani przez niektórych dawniejszych etnografów do tzw. grup kresowych, czyli powstałych po skolonizowaniu przez Polaków terenów pierwotnie ruskich. Nowsze badania jednak udowodniły autochtoniczność Małopolan na tym obszarze. Pewna, dająca się zaobserwować, przymieszka elementów kultury ruskiej pochodzi z okresu panowania nad Rzeszowszczyzną książąt ruskich.

Ziemie zamieszkałe przez Sandomierzaków, Lubliniaków i Rzeszowiaków dzieliły puszcze, zasiedlone dość późno przez kolonistów różnego pochodzenia, częstokroć przez jeńców wojennych. Na północ od Sanu utworzyła się w ten sposób grupa Borowiaków, ulegających silnym wpływom lubelskim; na południu, w widłach Wisły i Sanu, Lasowiaków, związanych kulturalnie raczej z Rzeszowiakami i z Powiślem Tarnobrzeskim.

Osobne zagadnienie stanowią Górale. W przeciwieństwie do poprzednio omówionych grup nie wywodzą się wyłącznie z samego plemienia małopolskiego, lecz z kolonizacji prowadzonej przez Małopolan. Kolonizacja krakowska szła głównie w kierunku Żywiecczyzny i Podhala, sandomierska w Sądeckie, a rzeszowska, najsłabsza — w Karpaty środkowe.

Odrębna kultura góralska powstała na skutek specyficznych warunków geograficznych i gospodarczych oraz w wyniku zmieszania się osadników małopolskich z pasterzami idącymi przez Siedmiogród w Karpaty, wywodzącymi się z koczowniczych bałkańskich Arumunów z domieszką południowych Słowian, Albańczyków, a także Rumunów. Pasterze ci pojawili się w Karpatach już w XIV w., a że szli do Polski przez tereny rumuńskie, uzyskali nazwę Wołochów (jaką u nas obdarzano wszystkich Rumunów) bądź Wałachów.

Najbardziej znanymi przedstawicielami kultury góralskiej są Podhalańcy. Grupa ta, silnie ekspandująca kulturalnie, wpłynęła na sąsiednie tereny góralskie. Sami Podhalańcy dzielą się na skalnych — mieszkających na podtatrze, nowotarskich, rabczańskich (okolica Rabki ongiś była zamieszkała przez górali gorczańskich, którzy jednak całkowicie ulegali wpływowi prężniejszej sąsiedniej grupy podhalańskiej) oraz na małą grupkę zamieszkującą sąsiednie wsie po słowackiej stronie granicy, a także na mieszkańców czterech wsi (Szlachtowa, Jaworki, Czarna Woda, Biała Woda) ongiś zamieszkałych przez Rusinów Szlachtowskich (wysiedlonych w roku 1947), a następnie skolonizowanych przez Podhalańców. Na zachód od Podhalańców mieszkają Górale Beskidowi — czyli Orawiacy, Babiogórcy i Górale Żywieccy, trzy grupy mające bardzo zbliżoną kulturę i wspólne pochodzenie. Orawa została w znacznej mierze zasiedlona przez mieszkańców Żywiecczyny, szukających głównie w XVI w. lepszych warunków życia na terenach należących wówczas do królestwa węgierskiego. Na wschód od Podhalańców żyją Spiszacy. Spisz po rozbiorach wszedł w skład państwa węgierskiego, stąd w kulturze Spiszaków występuje wiele elementów węgierskich. W rejonie Szczawnicy żyją Górale Szczawniczcy, grupą pośrednią pomiędzy nimi a Spiszakami jest mała grupka Górali Pienińskich. Również i te trzy grupy wywodzą się z jednej większej, której podział nastąpił głównie na skutek wypadków politycznych.

Na północ od Podhalańców spotyka się grupę Kliszczaków, sąsiadującą z Krakowiakami, i ulegającą ich wpływowi, a dopiero od pewnego czasu nawiązującą do tradycji góralskiej — głównie w stroju reprezentacyjnym — i to nie do tradycji miejscowych, lecz do podhalańskich. Również pod silnymi wpływami podhalańskimi znajduje się grupa Zagórczan żyjąca w okolicy Mszany Dolnej. Na wschód od tych drobnych grup mieszkają Górale Sądeckcy, największa z polskich grup góralskich.

Jest rzeczą ciekawą, że dziś za typowy strój góralski uchodzi ubiór skalnych Podhalańców — ongiś właśnie jednej z najuboższych grup tego terenu. Ubiór podhalański dalej „żyje” i dalej się „rozwija”. W pozostałych regionach górskich ubiór ludowy bądź już zaniknął, bądź używany jest jedynie przez nielicznych gazdów; wyjątek stanowią tu tylko flisacy przewożący tu-

rystów po Dunajcu. Gdzieniegdzie zaś własny regionalny ubiór zostaje zastąpiony przez podhalański.

Poważnym problemem niektórych polskich grup góralskich jest sprawa ich świadomości narodowej. Granica państwa nie pokrywa się na tych terenach z granicą etniczną: pasmo Karpat nie stanowiło zapory dla ruchów migracyjnych, jak również — wbrew pozorom — nie zawsze było trwałą granicą państwową. Tak Węgry, jak i Czechosłowacja, a więc oba państwa, z którymi w ciągu wieków graniczyliśmy na południu, dążyły do ekspansji terytorialnej w kierunku północnym. W wyniku tej ekspansji na terenie północnej Słowacji znajduje się spory obszar zamieszkały przez ludność polską, przeważnie zresztą zupełnie nieświadomioną narodowo i uważającą się za Słowaków. Fakt istnienia Polaków na tym terenie, jak również fakt prowadzenia przez Czechosłowację od lat świadomej akcji wynaradawiającej, głównie przez szkolnictwo, jest w Polsce niemalże nieznany. Południową granicę zwartego zasięgu ludności góralskiej (należącej do gałęzi małopolskiej!) można wyznaczyć na terenie słowackim mniej więcej od granicznego szczytu Oszus w Karpatach Żywieckich do wsi Zakamienne, a następnie na północny wschód, do Zapory Orawskiej. Tereny te zajmuje ludność orawska, natomiast dwie wsie leżące przy zachodniej granicy Podhala, po stronie czechosłowackiej — Głodówkę i Suchą Górę — zamieszkują Podhalanie.

Na Spiszu ludność polska zamieszkuje zwarcie aż do Łomnicy Tatrzańskiej i Kieżmarku, a następnie wzdłuż Popradu do granicy państwowej. Poza tą linią pozostaje jednakowoż jeszcze szereg wysp polskich, obecnie w znacznej mierze zesłowaczonych.

Tereny południowego Spisza wchodziły za czasów piastowskich w skład ziemi sądeckiej — aż po Gniazda i Podoliniec. Utracone na rzecz Węgier, powróciły za czasów Jagiełły, a w r. 1770, na dwa lata przed pierwszym rozbiorem, zostały zajęte przez Austrię pod pretekstem stworzenia kordonu sanitarnego przeciw grasującej wówczas zarazie. Mimo to Podoliniec, w którym gimnazjum prowadzili polscy pijarzy, przez wiele jeszcze lat był polskim centrum kulturalnym, oddziaływającym na sąsiednie tereny.

W ramach monarchii austro-węgierskiej Spisz i Orawa zostały włączone do Węgier. Po odzyskaniu niepodległości tylko północna część tych terenów została przyznana Polsce, reszta weszła w skład Czechosłowacji. W czasie II wojny światowej również i polska część Spisza i Orawy była okupowana przez Słowację. W wyniku tych wydarzeń w kulturze tamtejszej ludności spotyka się wiele wpływów tak węgierskich, jak i słowackich, a część ludności, wbrew faktom językowym i etnograficznym, do dziś uważa się za Słowaków.

Pomiędzy Małopolanami nizinnymi a Góralami rozciąga się teren pośredni, zamieszkały w regionie leżącym na północ od Beskidu Sądeckiego

przez Lachów, których podgrupa żyjąca w okolicy Sącza, tzw. Lachy Podegrodzkie (od małej miejscowości — Podegrodzie), ma najbogatszy w Polsce strój męski, niekiedy do dziś używany podczas wielkich uroczystości — a zwłaszcza w czasie procesji. Na wschód od Lachów mieszkają Pogórzanie, prowadzący gospodarkę pastersko-rolniczą, posiadający w swej kulturze materialnej, a zwłaszcza w budownictwie, ślady średniowiecznej kolonizacji niemieckiej (stąd występujące tu czasem określenie „na Głuchoniemcach”), a następnie — aż do granicy — Dolinianie, będący raczej rolnikami. Przed wojną tereny Dolinian były mieszane etnograficznie — obok ludności polskiej mieszkala tu również i ukraińska. Natomiast tereny Bieszczad i wschodniej części Beskidu Sądeckiego — przed wojną zamieszkałe przez Łemków — obecnie są zasiedlone przez ludność głównie małopolską rolniczą i pasterską — ekspandującą z Podhala. Grupa osiedleńcza nie ma jeszcze swej nazwy — umownie można ją nazwać bieszczadzką.

ŚLĄZACY

Na zachód od Małopolski rozciągają się obszary zamieszkałe przez Ślązaków. Na skutek długotrwałego odłączenia od reszty Polski, Ślązacy zachowali znaczną odrębność. Brak własnej warstwy inteligenckiej powodował dłuższe zachowanie się różnic międzygrupowych, mimo niesprzyjających warunków, jak np. uprzemysłowienie i urbanizacja terenu.

Na południowym wschodzie Śląska mieszkają Górale Śląscy, zbliżeni kulturalnie do Górali Beskidowych, zwłaszcza do Żywieckich. Na południe od nich, już na terenie Czechosłowacji, mieszkają Górale Czadeccy, przeważnie uważający się za Słowaków, czasem za Górali — bez określenia narodowości.

Na pogórzu w okolicach Cieszyna (po obu stronach granicznej Olzy) występują Wałasi, których nazwa świadczy o wpływach kultury pasterzy wołoskich. Ciekawy ubiór tej grupy podlega silnym wpływom miejskim i zarazem ekspanduje na tereny zamieszkałe przez Górali. Na zachód od nich mieszkają — również po obu brzegach Olzy — Lasi Śląscy, gospodarujący już na terenach nizinnych.

Niewielkie miasteczko zaolziańskie — Jabłonków — zamieszkuje specyficzna grupa mieszczańska, zwana Jackami Jabłonkowskimi. Do niedawna używali bardzo bogatych ubiorów: kobiecych, zbliżonych do noszonych przez sąsiednie grupy śląskie, męskich, nawiązujących do mundurów huzarskich.

Granica zasięgu śląskiej ludności polskiej w Czechosłowacji biegnie mniej więcej od Ostrawy na południe aż do szczytu Wielki Jawornik, a następnie

na wschód do Wielkiej Raczy w Beskidzie Żywieckim. W odróżnieniu od terenów spisko-orawskich, czy tym bardziej Czadeckich, na Śląsku Zaolziańskim — mimo wieloletniej akcji czechizacyjnej — istnieje polska świadomość narodowa. Natomiast prowadzona konsekwentnie czeska akcja osiedleńcza spowodowała, że Zaolzie — jeszcze w r. 1918, a więc w okresie gdy w Cieszynie ogłaszano przyłączenie tych ziem do Polski — niemal czysto polskie, obecnie jest terenem mieszanym z przewagą elementu czeskiego.

Omówione tu grupy Śląska Cieszyńskiego są znane dość dokładnie. Inaczej jednak przedstawia się sprawa z pozostałymi grupami śląskimi, w których w znacznej mierze uległy zatraceniu specyficzne cechy kultury ludowej na skutek rozwoju przemysłu na tym terenie i infiltracji kultury miejskiej. Na północ od Cieszyńskiego, na obszarze tzw. Żabiego Kraju, mieszka grupa *P s z c z y ń s k o - R y b n i c k a* z zachowanym do dziś kobiecym strojem ludowym. Zresztą u tzw. *G ó r z a n*, zamieszkujących najbardziej uprzemysłowione obszary Górnego Śląska, widzi się czasem w użyciu taki sam ubiór, zwłaszcza w okolicy Bytomia i Rozbarku. Na zachód od tych grup mieszkają *O p o l a n i e*, odznaczający się silnym poczuciem zwartości grupowej, a na południe od nich, w okolicy Raciborza, grupa *p o ł u d n i o w o - o p o ł s k a*, o nie ustalonej, jak dotąd, nazwie własnej. W kulturze tej grupy — głównie związanej z obrzędowością religijną — zaznaczają się wpływy sąsiednich Moraw.

Ostatnią autochtoniczną grupą Śląska są *C h a z a c y*, odcięci swego czasu przez kolonizację niemiecką od reszty Ślązaków i podlegający odtąd silnym wpływom kulturowym Wielkopolski.

Fakt kilkusetletniego oderwania Śląska od Polski, wielowiekowe wpływy niemieckie i brak własnej warstwy inteligenckiej sprzyjały germanizacji tych ziem. Kraszewski wspominał, że wieśniaczki sprzedające żywność na placach Wrocławia mówiły po polsku — w okresie międzywojennym region Dolnego Śląska był już całkowicie zgermanizowany. Wytworzyło się tu też poczucie pewnej odrębności grupowej, często silniejszej od poczucia narodowego. W obu narodowościach zamieszkujących przed wojną Śląsk — polskiej i niemieckiej — wielu ludzi było przede wszystkim Ślązakami, a dopiero potem Polakami bądź Niemcami.

Zjawisko to, zupełnie naturalne w kulturze niemieckiej, w której częstokroć *Heimat* (ojcowizna, kraj rodzinny) jest ważniejszy uczuciowo niż *Vaterland* (ojczyzna), było zupełnie niezrozumiałe dla Polaków, przybyłych na Śląsk. Ten brak zrozumienia rodził wiele konfliktów i niejednokrotnie zrażał Ślązaków do Polski.

SIERADZO-ŁĘCZYCANIE

Na północny zachód od Małopolan znajduje się region Sieradzko-Łęczycki. Odgrywał on kiedyś znaczną rolę w życiu państwowym dawnej Polski, jednakże z czasem zatracił w znacznej mierze swą odrębność, podlegając silnym wpływom grup sąsiednich. Cały ten obszar dzielił się na dwie wyraźnie wyodrębniające się części: Sieradzką, związaną kulturalnie ze Śląskiem, Małopolską i Wielkopolską, oraz Łęczycką, podlegającą wpływom Wielkopolski i Mazowsza. Dawniej uważano Sieradzan i Łęczycan za dwie odrębne grupy plemienne, obecnie przeważa pogląd, że pierwotnie stanowili oni jakąś zwartą jednostkę plemienną.

Sieradzanie dzielą się na Sieradzan właściwych, grupę o silnie zaznaczającej się odrębności zarówno w stroju, jak i w kulturze, na grupę piotrkowską, nie mającą zdecydowanej nazwy regionalnej, oraz na leżący na południe od nich nie zbadany jeszcze należycie przez etnografów obszar wieluńsko-radomszczański. Osobno trzeba wymienić silnie wyodrębniającą się grupę opoczyńską, połączoną wieloma cechami kulturalnymi, takimi jak ubiór, sztuka itp. z sąsiednim Mazowszem Rawskim, a wielowiekową przynależnością administracyjną — z Małopolską.

Na północ od grup sieradzkich mieszkają Łęczykanie, obecnie już słabo zaznaczający swoją odrębność kulturalną. Do rozkładu tradycyjnej kultury tego regionu w znacznej mierze przyczynił się rozwój przemysłu okręgu łódzkiego.

MAZURZY

Sąsiedni Mazurzy wciśnięci ongiś pomiędzy Prusów i Jaćwingów, przez dłuższy czas byli grupą żyjącą na marginesie wielkich procesów kulturalno-twórczych. W późniejszym jednak okresie okazali dużą żywotność, kolonizując sąsiednie tereny polskie oraz pruskie, jaćwińskie, litewskie i ruskie.

Podział grup mazowieckich nie jest jeszcze dokładnie opracowany, a zróżnicowanie wewnętrzne nie wszędzie jest tak wyraźne, jak wśród grup małopolskich. Najbardziej charakterystyczna różnica pomiędzy grupami etnograficznymi, czyli ubiór, w tym przypadku niewiele może pomóc. Na Mazowszu w XVIII i XIX w. strój zupełnie się zmienił, wszedł w powszechne użycie całkiem nowy typ, wzorowany na szlacheckim. Jedynie ubiór kobiecy zachował swą indywidualność, dzięki powszechnemu używaniu w nim samodzielnymi pasiaków wełnianych. Do ujednolicenia kultury ludowej Mazowsza przyczyniło się niewielkie zróżnicowanie geograficzne (jednolicie ubogie zie-

mie, brak granic naturalnych), niewystępowanie dużych kompleksów dóbr oraz znaczne zalesienie.

Centrum terenu mazowieckiego, tzw. Stare Mazowsze, zajmują Mazurzy Środkowi, charakteryzujący się dużym poczuciem swej odrębności. Na ich kulturę oddziałuje silny wpływ wielkiego ośrodka miejskiego — Warszawy. Na południe od nich występują trzy mniejsze grupy mazowieckie — Łowiczanie, Mazurzy Rawscy i Mazurzy Południowi.

Łowiczanie zawdzięczają swe wyodrębnienie wielowiekowej przynależności do dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Większa zamożność i swoboda, a także wcześniejsze uwłaszczenie niż w innych częściach Polski, wytworzyły w nich poczucie odrębności, podkreślane barwnym, bogatym ubiorem, często wywodzonym — zupełnie zresztą niesłusznie — z mundurów gwardii papieskiej.

Wspomniani uprzednio, jako zbliżeni pod względem ubioru i sztuki do grupy opoczyńskiej, Mazurzy Rawscy mieszkają w okolicy Rawy Mazowieckiej.

Co do Mazurów Południowych, zamieszkujących pogranicze mazowiecko-lubelskie, to nie ma dość pewności, czy są oni na tym terenie ludnością pierwotną, czy też kolonistami. Wywodzą się w znacznej mierze z tzw. szlachty zagrodowej. Szlachta ta, nie odbiegająca zasadniczo statusem ekonomicznym od chłopów, do dziś pamięta o swych dawnych przywilejach, odróżnia się od sąsiedniej ludności chłopskiej zarówno formami towarzyskimi, jak i budownictwem, upodabiającym domy do dworów.

Drobna szlachta zamieszkuje też okolice Mławy, tworząc na terenach leśnych grupę Poborzan, która rozdziela oba skupiska ludności kurpiowskiej.

Kurpiami zwie się mieszkańców Puszczy Zielonej i Białej. Wywodzą się oni z wolnych osadników puszczańskich, ludzi — z konieczności — samodzielnych i śmiałych. Znani byli jako doskonali strzelcy, toteż co najmniej od wojen szwedzkich brali czynny udział we wszystkich walkach niepodległościowych. Stworzyli oni charakterystyczną kulturę opartą na gospodarce leśnej (łowiectwo i bartnictwo). Od sąsiadów odróżniają się ubiorem, sztuką i gwarą.

Na północ od omawianych grup występował tzw. Mazurzy Pruscy, będący ludnością ewangelicką. Przed rozbiorami zamieszkiwali południową część ówczesnych Prus Książęcych, czyli późniejszych Prus Wschodnich. Nigdy nie podlegali bezpośredniej władzy polskiej, mimo to rozwinęła się u nich polska świadomość etniczna. Po przyłączeniu Mazurów do Polski po II wojnie światowej, ludność mazurska wyznająca luteranizm, uważany często przez katolików za religię niemiecką, i używająca w piśmiennictwie, głównie

religijnym, alfabetu gotyckiego, który w tym czasie kojarzył się z niemczyzną, uznawana była zarówno przez władze, jak i przez pochodzących głównie z Wileńszczyzny przesiedleńców za Niemców. W dodatku Mazurzy — w znacznej mierze właściciele dużych gospodarstw rolnych — byli zwalczani jako kułacy. Powodowało to ich masową emigrację z Polski głównie do Niemiec, w rezultacie której z około 160 000 autochtonów zamieszkujących Mazury w 1945 — zostało obecnie około 6 000.

Tereny Podlasia zostały skolonizowane przez Mazurów dzielących się na dwie podgrupy: p ó ł n o c n y c h (w okolicy Suwałk i Augustowa, osiadłych na dawnych terenach ludów bałtyckich) i M a z u r ó w P o d l a s k i c h, zamieszkujących dawne ziemie wschodniosłowiańskie.

Na Podlasiu często można się spotkać z całymi wsiami bądź z częściami wsi zamieszkałymi przez szlachtę zagrodową, w znacznie silniejszym stopniu kontynuującą swe tradycje i izolującą się od sąsiedniej ludności chłopskiej aniżeli szlachta z rdzennego Mazowsza.

WIELKOPOLANIE

U Wielkopolan nastąpiło już dawno zatarcie różnic kulturalnych pomiędzy poszczególnymi grupami. Bardziej wyodrębniają się jedynie mieszkańcy peryferii. Rzecz ciekawa, że właśnie tutaj przechowały się tradycje pewnych starych obrzędów, zapomnianych już od dawna w innych częściach Polski.

Środkową część Wielkopolski zajmują najbardziej zurbanizowani P o z n a n i a c y, na południowy wschód od nich mieszkają K a l i s z a n i e, oddzieleni aż do r. 1918 rosyjsko-pruską granicą zaborczą od reszty Wielkopolski, co negatywnie wpływało na rozwój cywilizacyjny Kaliskiego, zaś na zachód, we wschodniej części dawnej Ziemi Lubuskiej, drobne grupki b a b i m o j s k o — m i ę d z y r z e c k i e, nie mające swej własnej nazwy regionalnej (Niemcy nazywali ich niezbyt ściśle „poznaniakami”). W okresie międzywojennym ludność ta podkreślała swą odrębność narodową wobec otaczającej ją większości niemieckiej, m.in. ostentacyjnym noszeniem polskich strojów ludowych, co było niejednokrotnie — zwłaszcza w okresie III Rzeszy — przyczyną różnych szykan. Podczas gdy jedni prześladowali Polaków za noszenie tego stroju, inni udowadniali jego rdzenną niemieckość. W latach 1935–39 — jak pisze Adam Glapa — „doszło do takiego absurdu, że na pewnych stacjach kolejowych na Ziemi Lubuskiej można było widzieć afisze reklamujące strój lubuski jako niemiecki, a w kioskach nabywać broszury, przedstawiające Po-

laków w takich strojach ludowych na dowód tolerowania przez Niemców polskiej kultury ludowej”.⁷

Dawne wsie polskie tego regionu obecnie są otoczone wsiami zamieszkanymi przez osadników, pochodzących w znacznej mierze z zachodniej Wielkopolski, ich też wpływom kulturowym ulegają osadnicy z innych regionów Polski. Niektórzy etnografowie w latach 50. próbowali nazywać ich „Lubuszanami”, która to nazwa — o charakterze niewątpliwie rewindykacyjnym — jednak się nie przyjęła. Myślę, że najstuszniesze byłoby określenie ich jako Wielkopolan zachodnich.

Tereny rubieży wielkopolsko-śląskiej zamieszkują drobne grupy przejściowe, łączące cechy kultury śląskiej z wielkopolską, a na leśnych terenach Wielkopolski mieszkają dwie, wyraźnie wyodrębniające się grupy: Borowiaków, mieszkających na pograniczu kujawsko-łęczyckim i Mazurów Wieleńskich w puszczy nadnoteckiej. Zostali oni sprowadzeni w latach 1768–1772 przez księcia Piotra Sapiehę na tereny, z których uprzednio Fryderyk II, król pruski, uprowadził chłopów wielkopolskich, aby osadzić ich w spustoszonej wojną Nowej Marchii. Do dziś Mazurzy Wieleńscy odróżniają się od swych rdzennie wielkopolskich sąsiadów charakterystycznym mazurzeniem.

Wśród różnych drobnych podgrup wielkopolskich (łącznie naliczono 106 grup regionalnych i nazw lokalnych — w większości już nieznanym młodszemu pokoleniu⁸) należy wymienić Biskupian, zamieszkujących dawne dominium biskupów poznańskich w okolicy Krobi (jak również okoliczne wsie, które chętnie przyjmowały tę nazwę, podnoszącą ich niejako społecznie) oraz wymieszanych z nimi Dzierżaków — potomków drobnej szlachty i wolnych chłopów.

W okolicy Poznania znajdowało się parę wiosek — dziś już przeważnie włączonych do miasta — zamieszkałych przez Bambrów, spolonizowanych osadników pochodzących z zachodnich ziem niemieckich, do okresu międzywojennego zachowujących pewne odrębne cechy kultury.

Osobną grupą są Kujawiacy, przez niektórych uważani za odrębne plemię, przez innych zaś za gałąź plemienia Wielkopolan. W gruncie rzeczy są tak podobni pod względem cech kultury do Wielkopolan, że praktycznie Kujawiaków należy do nich zaliczyć, choć niektóre cechy zbliżają ich do Pomorzan. Podobnie jak i w innych częściach Wielkopolski, nastąpiło tu silne zniwelowanie tradycyjnej kultury ludowej.

⁷ A. Głapa: *Strój międzyrzecko-babimojski (lubuski)*, [w:] *Atlas polskich strojów ludowych*, Wrocław 1956, s. 7.

⁸ L. Gomolec: *Wielkopolskie grupy regionalne i lokalne nazwy ludności wiejskiej*, [w:] *Kultura ludowa Wielkopolski*, t. II, Poznań 1964, s. 17.

Na zachód od Kujaw mieszkają Pałuczanie, będący grupą przejściową pomiędzy Poznaniakami i Kujawiakami, a na wschód — Chełmiancy, u których krzyżują się wpływy kujawskie z mazowieckimi. Bardziej zbliżeni do Mazurów są Dobrzyńscy, a najbardziej Lubawiancy, których narzecze jest mieszaniną mazowiecko-kujawską.

POMORZANIE

Na północ od Kujawiaków mieszkają Pomorzanie. Szczep ten, oddzielony ongiś od reszty plemion polskich pasem bagien nadnoteckich, do dziś zachował najwięcej cech odrębnych.

Najbardziej charakterystyczna jest tu grupa kaszubska, posiadająca odrębny, własny dialekt, trudny do zrozumienia dla ludzi z innych stron kraju.⁹ Najstarsze druki kaszubskie są związane z reformacją i pochodzą z XVI i XVII w. W roku 1586 pastor Szymon Krofey wydaje kaszubski śpiewnik kościelny, a w r. 1643 pastor Michał Mostnik, katechizm „niemiecko-wandalski albo słowieński” i pasję pod tytułem *Passya to jest Historya o Męce, śmierci y pogrzebie Pana naszego Jezusa Chrystusa*. Jednakowoż wszystkie te książki były pisane ówczesną polszczyzną, używaną na całym obszarze posługującym się językiem polskim, z tym że w tym przypadku pojawiają się liczne kaszubskie wyrażenia regionalne. Właściwe pisma kaszubskie pojawiły się dopiero w XIX w.

Samo pochodzenie nazwy Kaszubów w odniesieniu do mieszkańców Pomorza Gdańskiego jest niejasne, gdyż dokumenty XIII-wieczne nazwę kraju „Casubia” i ludu „Cassubitae” odnoszą do terenów Pomorza Zachodniego i Meklemburgii. W tym też znaczeniu używali jej w swej tytulaturze książęta pomorscy. Na terenach Pomorza Gdańskiego nazwa Kaszubów pojawia się sporadycznie w okresie krzyżackim, około 1500 r. jest używana w kronikach gdańskich, w przypadkach wspominania o przedstawicielach niższych grup społecznych. Jeszcze w połowie XIX w. miało ono wydźwięk negatywny i przez samych Kaszubów było odbierane jako obraźliwe.¹⁰

W jaki sposób nazwa Kaszubów została przeniesiona z Pomorza Szczecińskiego na Gdańskie i czy tylko nazwa, czy też wraz z nią nastąpiły jakieś

⁹ Wśród językoznawców spotkać można zarówno opinię, że kaszubski jest jednym z dialektów języka polskiego, jak też, że jest on odrębnym językiem. Na tej podstawie Niemcy próbowali uznać Kaszubów za odrębny naród. Dlatego po ostatniej wojnie okresowo odchodzono od gwary kaszubskiej. Wielu Kaszubów ją odrzucało, bojąc się, by w przyszłości znów nie była wykorzystana do celów antypolskich.

¹⁰ F. Lorenz: *Zarys etnografii kaszubskiej*, [w:] F. Lorenz, A. Fischer, T. Lehr-Splawiński: *Kaszubi, kultura ludowa i język*, Toruń 1934, s. 13.

przesunięcia etniczne ewentualnie czy była ona już znana w okresie średnio-wieczna — nie wiadomo. Warto tu jednakże wspomnieć, że były również próby znalezienia podobieństwa pomiędzy językiem kaszubskim a niektórymi gwarami nadmorskimi Chorwacji i wyciągania wniosków z podobieństwa nazwy jednej z podgrup kaszubskich — Karwatów — z Chorwatami.

W okresie przedrozbiorowym sytuacja społeczna chłopów kaszubskich była lepsza niż chłopów z innych części Polski, mniejszy tu był też dystans dzielący chłopów od uboższego szlachcica, zaś pomiędzy liczną tu szlachtą a gburami, czyli zamożnymi gospodarzami, właścicielami kilkudziesięciohektarowych posiadłości, w kulturze materialnej różnic prawie nie było.

Cechy kulturalne Kaszubów są tak silne, że na obszarach mieszanych, gdzie obok Kaszubów osiedlali się osadnicy z innych części Polski, ci ostatni na ogół szybko się asymilowali. Trafiają się nawet skaszubiali górale podhalańscy.

Samych Kaszubów dzielono ongiś na dwie grupy: północnych, (zwanych Fein-Kaszubami) i południowych (Grob-Kaszubami). Mniej wyraźnie zaznacza się podział na liczne podgrupy, z których trzeba wymienić Korczaków, drobną szlachtę żyjącą w okolicy Kościerzyny i Kostrza, a której nazwa ma się ponoć wywodzić od rodzaju noszonego przez nią obuwia, oraz rybaków nadmorskich, związanych z morzem i z rybołóstwem. Częste ich kontakty z rybakami innych narodowości powodują, że zarówno w ich ubiorze, jak i w folklorze istnieje wiele zapożyczeń od nadmorskich grup Niemiec i Skandynawii. Zwłaszcza pewną odrębność wykazują mieszkańcy Helu, tworzący osobną małomieszczańską grupkę rybaków.

W rejonie Bytowa żyją Kaszubi Bytowscy, znacznie dłużej niż inne grupy kaszubskie, bo od r. 1657 do 1945 pozostający pod panowaniem niemieckim. Ulegli silnej germanizacji — zwłaszcza drobna szlachta, szukająca tradycyjnie kariery w wojsku, którą wyrównywało stałe parcie na Ziemię Bytowską Kaszubów z innych terenów.

Na zachód od Kaszubów, nad jeziorem Łebsko do niedawna żyły resztki Słowińców, których centrum znajdowało się we wsi Kluki. Była to nieliczna grupa o bardzo charakterystycznej kulturze, zarówno duchowej, jak i materialnej. Prawdopodobnie Słowińcy, jak i mała, parusetosobowa grupa Kabatków (mieszkających głównie w Izbicy) byli grupą przejściową pomiędzy Kaszubami gdańskimi a mieszkańcami Pomorza Szczecińskiego. Niestety, w okresie powojennym Słowińcom tak dokładnie obrzydzono pobyt w Polsce, że woleli porzucić swą ziemię i wyjechać.

Natomiast zamieszkali na południu, między Starogardem, Tczewem, Gniewem, Nowem i Świeciem, na żyznych nizinach nadwiślańskich, Kociewiaczy przejawiają znacznie mniejszą świadomość grupową niż Kaszubi.

Używają narzecza kujawskiego, które wyparło dawniej używaną odmianę języka kaszubskiego, zostawiając z niego jedynie resztki. Puszczę Tucholską zamieszkują Borowiacy, uboga grupa leśna, pozostająca pod silnym wpływem Wielkopolski i Kujaw, (wg innej teorii — przeciwnie, jest to skaszubizowana grupa wielkopolska), zaś na terenach nadnoteckich, zamożni Krajniacy. Związani są oni silniej z kulturą i gwarą wielkopolską aniżeli z pomorską, toteż czasem zalicza się ich do Wielkopolan, mimo że bagna Noteci były tradycyjną granicą plemienną.

Osadnictwo pomorskie skrzyżowane z mazurskim na terenie dawnych Prusów, których resztki prawdopodobnie wtopiły się w ludność polskojęzyczną, reprezentują Guroncy, zwani też — od miasta Sztumu — Sztumiakami. Grupa ta, podobnie jak kaszubska, odznacza się dużymi zdolnościami asymilacyjnymi.

Dalej na wschód od nich mieszkają Warmiacy, mający wiele wspólnego z Kujawiakami. Dawni poddani biskupów warmińskich, podobnie jak Łowiczanie, mieli więcej swobody niż chłopci z innych regionów. Na Warmii — podobnie jak na Kaszubach oraz Mazurach Pruskich — gospodarka rolna miała swe oparcie w dużych i zamożnych gospodarstwach gburskich. Niestety w okresie powojennym gospodarstwa te zostały przeważnie zniszczone, a większość Warmiaków opuściła Polskę. Dziś ich ziemie zamieszkują przeważnie osadnicy, głównie z kresów wschodnich. Jako ciekawy można tu podać fakt, że obecnie istniejące zespoły ludowe, w których większość członków stanowią potomkowie nowszych osadników — występują w tradycyjnym ubiorze Warmiaków. Czerwony kolor tych ubiorów symbolizuje katolicyzm Warmiaków, zaznaczających w ten sposób swą odrębność od czarno ubierających się ewangelickich sąsiadów.

KRESOWIACY

Omówione dotychczas grupy mają pochodzenie mniej więcej jednolite. W przeciwieństwie do nich kultura grup kresowych i osadniczych wywodzi się ze skrzyżowania różnych elementów kulturowych.

Kresowiaci powstałi jako wynik kolonizacji polskiej na wschodzie. Głównie zaznaczyła się tu ekspansja Mazowszan, na mniejszą skalę Małopolan.

W okresie unii polsko-litewskiej ludność mazowiecka posunęła się szerokim pasem na północny wschód, rozdzielając Białorusinów od Litwinów. Powstała w ten sposób grupa *podlaska*, w skład której weszło wielu spolonizowanych Litwinów i Białorusinów, a prawdopodobnie także nie istniejących już obecnie Jaćwingów. Polska ludność Podlasia składa się zarówno

z chłopów, jak i z licznie tu osiadłej drobnej szlachty — ekonomicznie stojącej na tym samym poziomie, co chłopci, lecz ostro się od nich społecznie odcinającej.

To separowanie się szlachty podlaskiej od jej chłopskich sąsiadów powoli dziś zanika. Ucieczka dziewcząt ze wsi do miasta, a w związku z tym trudności ze znalezieniem kandydatek na żony młodych gospodarzy powoduje, że międzystanowe małżeństwa — dawniej potępiane jako mezalians — teraz stają się coraz częstsze.

Na terenie Podlasia w paru miejscowościach mieszkają polscy T a t a r z y (zwani również Tatarami litewskimi; nazwa „polskich Tatarów” została uformowana dopiero w okresie międzywojennym, gdy słowo „litewski” przestało oznaczać mieszkańca Wielkiego Księstwa Litewskiego, a zaczęło — człowieka narodowości litewskiej), niemal całkowicie spolonizowana ludność muzułmańska, w swym trzonie wywodząca się z Krymu. W Wielkim Księstwie osadzona została przez Witolda, a za Jana III część jej przesiedliła się na teren wschodniego Podlasia.

Przed wojną na terenie Polski znajdowało się około 6 000 Tatarów, posiadających 16 meczetów (ponadto parę tysięcy ludności tatarskiej — przeważnie o niezbyt wykrystalizowanym poczuciu narodowym — żyło w sowieckiej Białorusi i na Litwie), obecnie połowa ludności tatarskiej przeniosła się na dzisiejsze ziemie polskie. Największym skupiskiem polskich Tatarów jest obecnie Białystok, następnym Gdańsk, natomiast jedyne na terenie Polski tradycyjne ich meczety, łączące w sobie elementy orientalne z elementami polskich kościołów, znajdują się w podlaskich wsiach Bohoniki i Kruszyniany.

Na południe, już nad Bugiem, mieszkają Podlasianie nadbużańscy, grupa związana kulturalnie z Mazowszem, w mniejszym stopniu z Lubelszczyzną. W jej kulturze zachowały się pewne elementy wspólne z białoruskimi. Następnie, posuwając się na południe, napotykamy grupę chełmską, pod wieloma względami zbliżoną do Lubliniaków, lecz z silnymi wpływami ruskimi. Chełmszczyzna w znacznej mierze była zamieszkała przez unicką ludność ruską — rosyjskie prześladowania cerkwi unickiej spowodowały paradoksalnie wzmocnienie się katolicyzmu i polonizowanie się ludności ruskiej.

Ostatnia z grup kresowych mieszkających na terenie dzisiejszej Polski — przemyska (nazwa dana umownie, do celów systematyki), ma inne pochodzenie niż pozostałe. Nie jest wynikiem oddziaływania kolonizacji polskiej na ziemie ruskie, lecz przeciwnie — ruskiej na polskie. Niemniej jednak kultura tej grupy powstała, jak i innych kresowych, na skutek krzyżowania się wpływów obu tych ludów.

Warto tu zacytować najstarszą kronikę kijowską, która informuje, że w r. 981 książę Włodzimierz Wielki „szedł na Lachów i zajął grody ich Przemyśl, Czerwień i inne [...], które są i po dziś dzień pod Rusią”.

Prawdopodobnie następstwem tych zdobyczy Włodzimierza było nie tylko przesunięcie granicy politycznej jego państwa na zachód, lecz także — w dalszej konsekwencji — i granicy etnicznej.

Granica ta zresztą na tym obszarze miała tendencję do przesuwania się na zachód, jako wynik parcia Rusinów, ustępujących pod naporem koczowników wschodnich.

Już poza obecnymi granicami występują trzy grupy kresowiaków. W okolicy Grodna zwarcie zamieszkują Podlasianie (przez Bystronia zresztą zaliczani — wraz z całą ludnością mieszkającą na wschód od Białegostoku — do grupy wileńskiej). W pasie oddzielającym Litwinów od Białorusinów, ciągnącym się od Wasiliszek do rzeki Dźwiny, a z niewielkimi przerwami aż do rzeki Dziwny, na granicy łotewskiej, jak również na licznych wyspach narodowościowych, znajdujących się zarówno na Litwie, jak i na Białorusi, zwarcie zamieszkują Wilnianie.

Należy tu zaznaczyć, że polska ludność Wileńszczyzny jest w znacznej mierze autochtoniczna — powstała jako wynik osiedlenia przez książąt litewskich niezasiedlonych puszczy jęńcami polskimi. Również i samo Wilno było jeszcze w czasach przeduniijnych w znacznej mierze zamieszkałe przez Polaków. Dopiero po unii polsko-litewskiej żywioł polski tych ziem został wzmocniony spontanicznym osadnictwem, przede wszystkim, choć nie wyłącznie, mazowieckim, idącym na dotychczas nie zaludnione tereny, jak również polonizacją ludności litewskiej i białoruskiej.

Na północ od Wilnian, w okolicy Dyneburga, znajduje się jeszcze nie opracowana etnograficznie grupa ludności polskiej, wywodząca się z dawnych polskich mieszkańców Inflant polskich oraz z robotników, którzy się między nimi osiedlili.

Na zachodnich terenach Ukrainy spotyka się już tylko reliktywno porzucane grupy Polaków, należących do grupy lwowsko-tarnopolskiej. Na te ziemie, należące do Polski od czasów Kazimierza Wielkiego, szła kolonizacja polska, zasiedlając przeważnie ziemie spustoszone przez najazdy tatarskie, często przy tym ruszcząc się (zwłaszcza tam, gdzie nie było w pobliżu kościoła rzymskokatolickiego), a częściowo polonizując wielu Rusinów — zwłaszcza z warstw wyższych.

Względnie zgodne współżycie obu tych grup narodowościowych zostało zakłócone w początkach XX w. rozbudzeniem się ukraińskiej świadomości narodowej. Konsekwencją tego była wojna polsko-ukraińska w latach 1918–1919, działalność irredenty ukraińskiej w okresie międzywojennym

i próba wygnania bądź wymordowania ludności polskiej w czasie drugiej wojny światowej. Po wysiedleniach przeprowadzonych po wojnie, pozostały już tylko resztki ludności polskiej, zamieszkującej przede wszystkim miasta.¹¹

Drobne grupy polskie żyją również na terenach leżących na wschód od przedwojennej granicy polskiej, zwłaszcza w rejonie Żytomierza, gdzie do r. 1937 istniał osobny polski obwód narodowościowy — obecnie znaczna część jego mieszkańców znalazła się w północnym Kazachstanie.

GRUPY OSADNICZE

O ile grupy kresowe zdążyły w ciągu wieków wytworzyć jednolite formy własnej kultury, o tyle powstałe po II wojnie grupy osadnicze — na ziemiach zachodnich i północnych — dopiero je wytwarzają na drodze wzajemnych wpływów i zapożyczeń. Na tych obszarach, na których osiedlała się przeważnie ludność pochodząca z jednego terytorium, kontynuuje ona, na ogół, swe dotychczasowe tradycje kulturowe. Natomiast na terenach o ludności mieszanej, występuje tendencja do łączenia cech kultury materialnej mieszkańców dawnej Polski Zachodniej i cech kultury duchowej ze Wschodu. Proces ten nie jest jeszcze zakończony, dlatego, jak dotąd, niepodobna wyznaczyć granic grup etnograficznych, jak również nie istnieją tu jakieś powszechnie przyjęte nazwy regionalne. W wielu przypadkach nastąpiło tylko przesunięcie granic grup sąsiednich, które w pewnym tego słowa znaczeniu — rewindykowały swoje dawniejsze tereny. Osiedleńcy z tych grup kontynuują swoją kulturę regionalną, należy ich więc (mimo pewnej liczby rozproszonych między nimi osadników z innych terenów) zaliczyć nie do grup osadniczych, lecz do grup rodzimych.

Należy zaznaczyć, że proces tworzenia się kultury ludowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych (zwanych ongiś Ziemiami Odzyskanymi) przebiegał nieco inaczej w każdej niemal wsi. Wynikiem tego jest zatomizowanie tejże kultury. Badania nad kulturą ludową tychże obszarów są najbardziej zaawansowane w województwie koszalińskim, tworzącym, wraz ze szczecińskim, jeden duży region. Kultura zamieszkującej ten region grupy

¹¹ W średniowieczu dotarła do Polski dość liczna grupa Ormian, osiedlająca się głównie na terenie lwowsko-halickim. Z czasem Ormianie całkowicie spolonizowali się i przeszli na katolicyzm, zachowując jedynie obrządek ormiański i świadomość swego pochodzenia. Do wojny Ormianie w Kutach — niewielkim miasteczku koło Stanisławowa — utrzymywali niektóre odrębne zwyczaje i posługiwali się w sprawach handlowych niezrozumiałym dla obcych żargonem. W czasie II wojny większość tej społeczności została wymordowana przez miejscowych Ukraińców.

zachodniopomorskiej powstała głównie ze skrzyżowania wpływów idących z Wielkopolski, Wileńszczyzny i z Polski Centralnej. W kulturze obrzędowej daje się zauważyć silny wpływ Lubliniaków. W regionie tym wyróżniają się mniejsze podgrupy: w okolicach Koszalina głównie Wielkopolanie i Wilnianie; w okolicach Sławna — grupa związana kulturalnie z Sieradzkim; w okolicach Szczecinka — do wpływów sieradzkich dołączają krakowskie i wileńskie; w okolicach Choszna — z żywą do dziś kulturą ludową, genetycznie wywodzącą się z Wileńszczyzny. Na wschód od Słupska zaznaczają się już wpływy kaszubskie.

W regionie północnopruskim, obejmującym północną część przyłączonego do Polski terytorium byłych Prus Wschodnich — daje się zauważyć łączenie wpływów wileńskich z mazurskimi oraz lubelskimi. Żyzne tereny Żuław wiślanych w bliskim sąsiedztwie Gdańska zamieszkuje niezbyt jeszcze skryształizowana grupa, podlegająca silnym wpływom kaszubskim. Procesy kulturotwórcze, zachodzące w tej grupie, pozwalają wnioskować, że wkrótce wejdzie ona całkowicie w skład Pomorzan.

W Zielonogórskim — z wyjątkiem okolicy Żagania mieszka grupa osadnicza, powstała w wyniku wymieszania się osadników pochodzących z kresów z Wielkopolanami, którzy tu są grupą dominującą kulturowo (grupę tę — określiłem wyżej — jako Wielkopolan Zachodnich).

Stosunkowo najślabiej daje się zauważyć zróżnicowanie regionalne u Dolnoślązaków, wśród których integracja przebiega inaczej niż u pozostałych grup osadniczych. Zamiast wspólnych form kulturowych tworzących się z elementów tradycyjnych, wnoszonych przez poszczególne grupy osadnicze, powstają tu w wyniku rezygnacji z kontynuowania tradycji — zupełnie nowe wzorce, nie sięgające do tradycji kulturowych.

Jedynie na terenach górskich występują tu grupy regionalne, którym można by dać roboczo nazwę Górali sudeckich. Kontynuują oni w znacznie zresztą zubożonej formie tradycje Górali Małopolskich. Grupy te jednakże są rozproszone i wyznaczenie ich zasięgu na mapie może mieć jedynie wartość orientacyjną.

Ponadto na Dolnym Śląsku występują drobne grupy repatriantów z Rumunii i Jugosławii, zachowujące do dziś wiele cech z charakterystycznej kultury obrzędowej ludów naddunajskich.

Repatrianci z Rumunii wywodzą się z Czadeckiego, należącego dziś do Czechosłowacji. Tamtejsi górale w XIX wieku zakupili grunty na Bukowinie, wchodzącej w skład ówczesnej Austrii, a po drugiej wojnie światowej część ich przeniosła się do Polski i osiedliła na Dolnym Śląsku. Górale czadeccy, zamieszkujący swe tradycyjne dziedziny częściowo zesłowaczyli się i całkowicie zatracili poczucie narodowe polskie, natomiast ci, którzy przenieśli się

na Bukowinę, zachowali żywą świadomość swej przynależności do narodu polskiego.

Znaczne obszary Dolnego Śląska, a zwłaszcza jego części zachodniej, są zajęte przez Kresowiaków, przede wszystkim pochodzących z terenów dawnych województw południowo-wschodnich: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego, należących do tzw. grupy lwowsko-tarnopolskiej. Podobnie jak i inne grupy osadnicze na nowych terenach, nie stworzyli sobie własnej nazwy regionalnej — proponuję określanie ich jako Kresowiaków Dolnośląskich.

POLACY NA KRESACH

Tak przedstawia się w zarysie rozmieszczenie współcześnie istniejących polskich grup etnograficznych. Należy tu jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że oznaczone na mapie granice między poszczególnymi grupami mają po części charakter orientacyjny, gdyż wpływy kulturalne przenikają się wzajemnie, tworząc szerokie nieraz pasy przejściowe.

Tym więcej problemów wiąże się z wykreśleniem zasięgu polskich grup mieszkających poza obecnymi granicami. Niejednokrotnie zacierają się tu granice nie tylko pomiędzy grupami etnograficznymi, lecz także i etnicznymi, a ponadto uzyskanie jakichkolwiek wiarogodnych danych na ten temat jest często bardzo utrudnione. Informacje nie zawsze są obiektywne. Dlatego też przy wyznaczaniu tych granic na mapie oparłem się przede wszystkim na materiałach obcych, takich jak *Atlas Narodów Mira*¹² w odniesieniu do Polaków zamieszkujących zachodnie tereny ZSRR, oraz na opracowaniach S. Czambela¹³ i innych autorów słowackich z czasów przed powstaniem Czechosłowacji, dla zamieszkujących tereny czeskie i słowackie (sumiennosc tych prac stwierdziłem w czasie własnych badań terenowych).

Należy tu pamiętać, że wszelkie statystyki podające informacje o narodowości czy o języku ojczystym są niejednokrotnie fałszowane, gdy rzeczywistość nie pasuje do założonych z góry wyników. Dlatego też nie wykorzystalem nowszych materiałów słowackich, negujących całkowicie istnienie Polaków na terenach Słowacji i określających występujące tu gwary polskie jako „gwary góralskie” należące do języka słowackiego, czy też czechosłowackich spisów ludności, w których — (np. ostatni, z roku 1991) — musiano „poprawiać” dane jeszcze w trakcie obliczania... Natomiast *Atlas Narodów*

¹² *Atlas Narodów Mira*, Akademia Nauk ZSRR, Moskwa 1964.

¹³ S. Czambel: *Slovenska reč a jej miesto v rodine slovanských jazykov*, Turčianski Sv. Martin 1906.

Mira jest opracowany na podstawie spisu ludności ZSRR, przeprowadzonego w r. 1961, według którego kraj ten zamieszkiwało 1 430 000 Polaków (wg ostatniego spisu liczba ta jest już o wiele mniejsza), podczas gdy szacunkowo oblicza się, że liczba ich na pewno znacznie przekracza cyfrę trzech milionów. Wielu Polaków zaliczono do narodowości białoruskiej, ukraińskiej i rosyjskiej, w wielu przypadkach upominanie się o wpisanie narodowości polskiej było prawdziwym bohaterstwem. Podane w tych warunkach granice zasięgu ludności polskiej na terenach na wschód od Bugu muszą być traktowane z dużą ostrożnością.

MNIEJSZOŚCI

Prezentowane opracowanie omawia w zasadzie polskie grupy etnograficzne. Należy jednak pamiętać, że na terenie Polski znajdują się również mniejszości narodowe, posiadające bogaty folklor, który warto poznać. Wyznaczenie zajmowanych przez nie obszarów jest często trudne. Nie prowadzi się statystyk, częstokroć na tych samych terenach, a nawet w tych samych wsiach mieszka ludność należąca do mniejszości oraz ludność polska. Nie zawsze też istnieje świadomość odrębności narodowej, która czasem jest zastąpiona poczuciem przynależności do Kościoła rzymskokatolickiego, grekokatolickiego czy prawosławnego.

Nie zawsze jest możliwe obiektywne stwierdzenie, kto należy do mniejszości narodowej. Niejednokrotnie występuje identyfikowanie się z grupą reprezentującą kulturę bardziej atrakcyjną, bądź z grupą wyżej stojącą ekonomicznie lub społecznie — toteż w ciągu wieków zarówno polonizowali się niepolscy mieszkańcy Rzeczypospolitej, jak też — zwłaszcza w okresie porobiorowym i peerelowskim — całe grupy zatracaly polskie poczucie narodowe.

Najliczniejszą grupę mniejszościową w Polsce tworzą Białorusini, przeważnie prawosławni, rzadziej katolicy, zamieszkujący wschodnią część Podlasia, mniej więcej na wschód od linii łączącej Białystok — Brańsk — Siemiatycze — Drohiczyn, a ponadto — wyspowo — w okolicy Augustowa i Dąbrowy Białostockiej. Południową granicę białoruszczyzny w Polsce trudno wyznaczyć ze względu na istnienie grup przejściowych, białorusko-ukraińskich oraz na cofanie się na tych terenach białoruszczyzny pod naciskiem ukrainizacji.

Świadomość narodowa nie jest u Białorusinów jeszcze powszechnie rozwinięta, istnieją liczne społeczności (zwłaszcza wśród katolików) dwujęzyczne, traktujące język białoruski jako domowy, zaś polski jako język kontaktów z miastem, kościołem i światem zewnętrznym. Wielu Białorusinów — i to

zarówno katolików, jak i prawosławnych — w czasie wojny służyło w szeregach AK (niektóre brygady AK na Wileńszczyźnie składały się w znacznej mierze z Białorusinów).

Stara forma języka białoruskiego funkcjonowała przez stulecia jako język urzędowy Wielkiego Księstwa Litewskiego (w Koronie w tym okresie obowiązywała łacina), a obecny literacki język białoruski używany w Polsce uchodzi za czystszy, mniej narażony na skażenia rusycyzmami aniżeli używany na terenie Białorusi.

Ludność ukraińska w wyniku przesiedleń powojennych jest przeważnie porozrzucana na terenach zachodnich i północnych — większe jej grupy mieszkają również na pograniczu wschodnim. Północni Ukraińcy, należący do grupy Wołynian wyznają — podobnie jak większość Białorusinów — prawosławie (co dodatkowo utrudnia wyznaczanie granicy pomiędzy tymi narodowościami), południowi — „Hałyczanie” — należą do katolickiego kościoła ukraińskiego rytu bizantyńskiego, zwanego u nas grekokatolickim bądź unickim. Samo określenie „Ukrainiec” jako oznaczenie narodowości ma bardzo młodą tradycję, rozpowszechniło się dopiero w końcu XIX i w początkach XX wieku, w znacznej mierze dla odjęcia się od Rusi moskiewskiej. Określenie „Hałyczanie” ma wydźwięk bardziej polityczny niż etnograficzny — oznacza Ukraińców zamieszkujących tereny dawnej Galicji Wschodniej, grupę o najbardziej rozwiniętej świadomości narodowej.

Spśród różnych podgrup ukraińskich występujących na obecnych terenach państwa polskiego wyróżniali się Dolinianie — żyjący przed wojną w Sanockiem w koegzystencji z Dolinianami polskimi.

Osobno trzeba wymienić Łemków (zwanych też dawniej Rusnakami), posługujących się dialektem języka ruskiego, z tej racji uznawanych przez Ukraińców za gałąź narodu ukraińskiego.

Część Łemków ma rzeczywiście ukraińską świadomość narodową, większość uważa się za osobną narodowość, posługującą się odrębnym językiem łemkowskim, wywodzącym się z grupy języków ruskich. Górale ci zamieszkivali przed wojną wschodnią część Beskidu Sądeckiego oraz zachodnią Bieszczad. Przeważnie wyznawali grekokatolicyzm, rzadziej prawosławie, aczkolwiek zarówno w okresie międzywojennym, jak i obecnie zaznacza się na ich terenach rozwój prawosławia — głównie w opozycji do kościoła unickiego, jako do narodowego kościoła ukraińskiego.

Na ogół nie brali udziału w ukraińskich ruchach nacjonalistycznych, a w czasie wojny częstokroć odmawiali przyjmowania wydawanych przez Niemców ukraińskich kart rozpoznawczych. Mimo to za Ukraińców zostali uznani bezapelacyjnie z jednej strony przez ukraiński ruch nacjonalistyczny, a z drugiej przez władze PRL, które Łemków — jako Ukraińców — przesiedliły na

Ziemie Odzyskane. Uniemożliwiono również ludności łemkowskiej wyodrębnienie się z Ukraińskiego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego, będącego reprezentacją narodową tej mniejszości w Polsce, i stworzenie podobnego stowarzyszenia łemkowskiego. Obecnie Łemkowie są w trakcie budowania własnego życia narodowego.

Wśród różnych teorii mówiących o pochodzeniu Łemków najbardziej prawdopodobna przyjmuje, że powstali oni jako skutek nawarstwienia się na bardzo rzadkie osadnictwo polskie (z pewnym, nieznacznym dodatkiem niemieckim) fali pasterstwa wołoskiego, a następnie, od połowy XV w. pojawienia się na terenie późniejszej Łemkowszczyzny osadnictwa ruskiego, przeważającego liczbowo nad początkowo nomadycznymi, lecz coraz częściej osadzającymi się pasterzami. Obie te grupy łączyła religia — początkowo prawosławna, później grekokatolicka — i z wykrzyżowania się ich powstała grupa góralska, nazwana później Łemkami.¹⁴

Należy tu zaznaczyć, że sami Łemkowie niechętnie przyjmują te teorie, widząc w sobie potomków ruskich Chorwatów, żyjących w X w. nad Górnym Dniestrem.

Daje się wśród nich zauważyć tendencja do powrotu na dawne tereny Łemkowskie, na których żyją rozproszeni wśród ludności polskiej. Powojenne przemiany spowodowały całkowite wymieszanie się z właściwymi Łemkami drobnych grup z nimi spokrewnionych, jak Rusini Szlachtownscy czy Wengryncy (często zresztą uważani za podgrupę łemkowską).

Wschodnia granica Łemków biegnie przez Cisnę i Solinkę, aczkolwiek różnie była wyznaczana przed wojną — odgrywały tu rolę względy nie tylko etnograficzne, lecz również i polityczne: władzom polskim zależało na wyodrębnieniu antyukraińsko nastawionych Łemków od grup ukraińskich. Obecnie we wschodniej części Bieszczad nad samym Sanem żyje kilkurodzinna grupa Bojków, którzy sami zwą się „Werchowyncami” — ostatnia resztką tej grupy, tj. górali ruskich w Polsce.

Na Suwalszczyźnie, w rejonie Sejn (głównie we wsi Puńsk) żyje mała, ale bardzo prężna grupa Litwinów, którzy w XVI w. skolonizowali tereny północnych Jaćwingów.

W Polsce północno-wschodniej istnieje kilka porozrzucanych wsi, nie tworzących nigdzie jakiegś zwartej całości, zamieszkałych przez starowierów — rosyjskich chłopów, którzy przed paruset laty przybyli do Polski jako sekiarze prawosławni, uchodzący przed prześladowaniem przez oficjalną rosyjską cerkiew prawosławną. Starowierzy do dziś zachowali swą religię

¹⁴ R. Reinfuss: *Śladami Łemków*, Warszawa 1990, s. 6–13.

i obrzędy, posługują się zaś gwara, w którą wchodziły elementy języka polskiego i rosyjskiego.

Skomplikowana jest sprawa Niemców, zamieszkujących głównie województwo opolskie. Przez wiele lat oficjalnie nieistniejący, obecnie ich ujawnienie się szokuje i budzi niepokój. Środowisko ogłaszające się jako niemieckie składa się z Niemców etnicznych, którzy swą niemieckość przez lata ukrywali, ze Ślązaków czujących się Niemcami, Ślązaków którzy nie mieli niemieckiej świadomości narodowej, lecz zostali w okresie powojennym zgermanizowani na skutek błędów peerelowskiej polityki; spotyka się także wśród nich czystej krwi Polaków, których rodzice pochodzili z innych rejonów Polski obecnie próbujących wykorzystać swe urodzenie na ziemiach ongiś należących do Niemiec, dla polepszenia swej sytuacji materialnej. Tych w Niemczech określa się czasem jako „Volkswagendeutsche”.

Na Spiszu i na Orawie znajduje się mała grupka polskich górali mających świadomość narodową słowacką (wspomniałem o tym pisząc o Spiszu i Orawie).

Na Podhalu i na Spiszu istnieje kilka przysiółków zamieszkałych przez Cyganów należących do plemienia Bergitków (Cyganów górskich), jednego z czterech zamieszkujących Polskę. Członkowie trzech plemion nizinnych przed wojną wędrowali całymi taborami po Polsce i po krajach sąsiednich. W czasie wojny w znacznym stopniu zostali wymordowani przez Niemców, w latach pięćdziesiątych uniemożliwiono im koczowanie i zmuszono do osiedlenia się w miastach.

Liczna przed wojną, bardzo zróżnicowana społeczność Żydów polskich zniknęła — ogromna większość została w czasie wojny wymordowana przez Niemców, z kolei większość ocalałych wyjechała po wojnie do Izraela i innych krajów, zaś pozostali stopili się niemal całkowicie z ludnością polską, różniąc się od niej jedynie wyznaniem. Drobną grupką Karaimów od pół tysiąca lat żyjącą na naszych ziemiach wschodnich, obecnie reprezentowaną jest przez stukilkudziesięcioosobową społeczność, należącą wyłącznie do warstwy inteligencji.

Po ostatniej wojnie przybyli do Polski i osiedlili się częściowo w miastach (głównie w okolicach Zgorzelca), a częściowo na wsiach, greccy emigranci polityczni.

Każda ze wspomnianych tu grup mniejszościowych zasługuje na osobne, szersze opracowanie.

Niewątpliwie problemy przedstawione w niniejszym opracowaniu wartę są dalszego rozwinięcia. Bogactwo zróżnicowania etnograficznego w naszym kraju jest tak znaczne, że dopiero cała seria szczegółowych opracowań regionalnych może w przyszłości pozwolić na powtórne podjęcie tego tematu,

tym bardziej że kultura ludowa jest wciąż żywa i jak każde żywe zjawisko podlega ciągłym przemianom. W związku z tym przesuwają się granice grup etnograficznych, na naszych oczach dokonują się zmiany w świadomości ludzkiej, określającej przynależność do takiej czy innej grupy.

Kraków-Lublin 1991

RÉSUMÉ

La Pologne d'aujourd'hui et presque monoethnique: elle est habitée par une population polonaise serrée, les minorités nationales y sont peu nombreuses et, à part les biélorusses, n'offrent pas de concentrations importantes sur des territoires vastes. La nation polonaise est née d'une intégration de quelques groupes tribaux (des Vislanes et des Lendzitses qui ont formé ensemble le groupe de la Petite-Pologne, d'un ou deux groupes aux noms inconnus dont sont issus les groupes de Sieradz-Łęczycza, de Ślėenzaniens, de Polanes, de Mazowiens et de Pomėraniens) qui, au cours des siècles, se sont soudés en une entité nationale. Ils ont conservé, en même temps, une diversité des formes de la culture et se subdivisaient en groupes plus petits. Ils subissaient, d'un côté, des tendances unificatrices, favorisant la création d'une culture nationale unique, de l'autre, des tendances à développer leurs propres particularités culturelles qui les distinguaient de leurs voisins. Les cartes ethnographiques de la Pologne, élaborées entre les deux guerres, ont perdu leur actualité après les mouvements ethniques, survenus à la suite de la II^e guerre mondiale, d'autant plus que le développement des recherches ethnographiques a permis de rectifier et de préciser de nombreuses informations antérieures. Le présent travail constitue une nouvelle proposition de division de la Pologne en régions ethnographiques, son but étant d'actualiser et de compléter les connaissances antérieures portant sur les groupes ethnographiques polonais. Il convient, bien entendu, de souligner le fait que presque tous les critères de division des groupes ethnographiques sont relatifs, que les frontières des territoires qu'ils occupent sont rarement nettes, que sont, en revanche, fréquentes les zones de transition, liées à deux groupes voisins. Ceci enrichit la culture nationale, mais rend la systématique plus compliquée; ce qui rend celle-ci plus difficile, c'est aussi la variabilité des critères qu'une population donnée utilise pour se définir elle-même.

La carte ci-jointe tient compte des groupes tribaux principaux: (dans la suite du présent résumé, ainsi que sur la carte, sont utilisés les appellations polonaises de groupes ethniques, leurs correspondants français n'existant pas sauf quelques exceptions — NdT): Małopolsanie, Ślązacy (Silésiens), Sieradzanie et Łęczycanie, Mazurzy, Wielkopolsanie, Pomorzanie (Pomėraniens), ainsi que des groupes dérivés: Kresowiaczy sur les territoires orientaux de la Respublica et Osiedleńcy (Colons) sur les territoires de l'ouest et du nord. Dans le cadre de cette division, on a aussi déterminé l'étendue des groupes ethnographiques importants dont se composent les groupes tribaux susmentionnés et aussi, dans certains cas, les territoires où apparaissent assez souvent des groupes dispersés.

Les Małopolsanie sont le premier des groupes caractérisés; ils se divisent en deux branches principales: celle de Cracovie (issue des anciens Vislanes) et celle de Sandomir (issue des Lendzitses). Le sous-groupe le plus connu est celui de Cracoviens occidentaux dont le costume est devenu synonyme du costume folklorique polonais. Les Górale (Montagnards) constituent un problème à part: à la différence des autres groupes, ils ne

tirent pas leur origine de la tribu même des Małopolanie, mais d'une colonisation menée par les Małopolanie et heurtant une vague de bergers, allant des Balkanes — à travers la Transylvanie — dans les Carpates.

A l'ouest de la Małopolska (Petite-Pologne) s'étendent des territoires habités par les Silésiens. A la suite d'une longue séparation de la Silésie du reste de la Pologne, les Silésiens ont conservé des particularités très sensibles. L'absence de l'intelligentsia propre avait pour effet une conservation plus longue des différences entre les groupes, malgré les conditions défavorables telles que l'industrialisation et l'urbanisation. Dans le Sud de la Silésie existent des groupes de Górale, ayant une origine semblable à celle des Górale de la Petite-Pologne.

Au centre de la Pologne se trouve la région de Sieradz et de Łęczyca, qui a joué autrefois un rôle considérable dans la vie de l'Etat polonais, mais qui subit aujourd'hui des influences fortes des groupes voisins.

Les Mazurs — qui ont vécu autrefois sur les périphéries de l'Etat polonais et des grands processus civilisationnels — se sont avérés un groupe extrêmement vital, colonisant les territoires voisins, polonais, prussiens, iatvinges, lituaniens et ruthènes. La division des groupes mazoviens n'est pas encore entièrement élaborée, et leur diversification interne n'est pas toujours aussi visible que chez les groupes de Petite-Pologne. Les deux groupes les plus distincts, ce sont les Kurpie — peuple habitant des forêts vierges — et les Mazurs Prussiens, de religion évangélique, qui — à la suite des persécutions d'après-guerre, ont dans leur majorité quitté la Pologne.

Chez les Wielkopolanie, les différences culturelles entre les groupes se sont effacées il y a longtemps déjà. Seuls les habitants des périphéries se distinguent. Curieusement, c'est ici que s'est conservée la tradition de certains rituels anciens, depuis longtemps oubliés dans d'autres parties de la Pologne.

Les confins septentrionaux de la Pologne ethnique sont habités par les Poméraniens (Pomorzanie). Cette ethnie, séparée des autres tribus polonaises par une bande des marécages de la Noteć, a conservé jusqu'aujourd'hui le plus de caractéristique, car il possède, entre autres, son dialecte propre, peu intelligible pour les habitants des autres régions du pays.

Les groupes discutés ici ont une origine à peu près homogène. Par contre, la culture des groupes de Kresowiacy et de Osiedleńcy est issue du croisement d'éléments culturels hétérogènes. Les Kresowiacy sont apparus comme résultat de la colonisation polonaise dans l'Est (et, dans une moindre mesure, de la colonisation ruthène dans l'Ouest). Aujourd'hui, ils habitent les confins orientaux de l'Etat polonais. En dehors des frontières actuelles existent trois groupes de Kresowiacy, dont le plus grand autour de Vilna. Les Kresowiacy, qui ont dû abandonner leurs terres après la guerre, se sont installés nombreux sur les „Territoires Récupérés”, contribuant avec d'autres à la cristallisation de nouveaux groupes. Si les groupes de Kresowiacy ont pu produire au cours des siècles des formes homogènes de leur propre culture, les groupes de colons, constitués après la II^e guerre mondiale, sont en train de les produire moyennant les influences et les emprunts mutuels.



Mapa grup etnograficznych w Polsce

1 — granica Państwa, 2 — zasięgi głównych grup etnograficznych, 3 — zasięgi pozostałych grup etnograficznych, 4 — zasięgi podgrup etnograficznych, 5 — obszary występowania skupisk etnograficznych grup mniejszości narodowych, 6 — Białorusini, 7 — Litwini, 8 — Łemkowie, 9 — Ukraińcy

Małopolskie — 1. Krakowiacy: a) Krakowiacy centralni, b) północni, c) mieszkańcy Częstochowskiego i Zagłębia Dąbrowskiego; 2. Krakowiacy Wschodni: a) podgrupa tarnowska, b) Proszowiaczy, c) podgrupa dębicka; 3. Sandomierzacy: a) właściwi, b) Powiśla Tarnobrzelskiego; 4. Świętokrzyskie; 5. Kielcoki; 6. Radomianie; 7. Lubliniacy: a) centralni, b) Powiśla Lubelskiego, c) podgrupa zamojska, d) podgrupa biłgorajska; 8. Borowiacy; 9. Lasowiacy; 10. Rzeszowiacy; 11. Podhalanie: a) na Podhalu, b) na dawnych terenach Rusinów Szlacheckich; 12. Orawiacy; 13. Babiogórcy; 14. Górale Żywieccy; 15. Spiszacy; 16. Górale Szczawnicy; 17. Górale Pienińscy; 18. Kliszczacy; 19. Zagórzanie; 20. Górale Sądecki; 21. Lachy; 22. Pogórzanie; 23. Dolinianie; 24. Grupa bieszczadzka, 25. Grupa małomieszczańska — Wilamowice; **Ślązacy** — 30. Górale Śląscy; 31. Górale Czapecy; 32. Wałasi; 33. Lasi Śląscy; 34. Grupa małomieszczańska — Jacków Jabłonkowskich; 35. Grupa pszczyńsko-rybnicka; 36. Górzanie; 37. Opolanie; 38. Grupa południowoopolska (raciborska); 39. Chazacy; **Sieradzo-Łęczyskie** — 40. Sieradzanie; 41. Grupa piotrkowska; 42. Grupa wieluńsko-radomszczańska; 43. Opoczynianie, 44. Łęczyskie; **Mazurzy** — 50. Mazurzy środkowi; 51. Łowiczanie; 52. Mazurzy Rawscy; 53. Mazurzy południowi; 54. Poborzenie; 55. Kurpie: a) Puszczy Zielonej, b) Puszczy Białej; 56. Różańska grupa drobnoszlachecka; 57. Mazurzy pruscy; 58. Mazurzy: a) północni, b) południowi; **Wielkopolskie** — 60. Poznańcy; 61. Kaliszanie; 62. Grupa babimojsko-międzyrzecka; 63. Wielkopolskie zachodnie; 64. Borowiacy Wielkopolscy; 65. Mazurzy Wieleńscy; 66. Kujawiacy; 67. Pałuczanie; 68. Chełmiacy; 69. Dobrzyńscy; 70. Lubawiaczy; **Pomorzenie** — 80. Kaszubi: a) południowi, b) rybacy nadmorscy, c) małomiasteczkowa grupa rybaków Helu, d) Kaszubi bytowscy, e) dawne tereny Słowińców i Kabatków; 81. Kociewiaczy; 82. Borowiacy pomorscy; 83. Krajniacy; 84. Guroncy; 85. Warmiacy; **Kresowiacy** — 90. Podlasianie; 91. Podlasianie nadbużańscy; 92. Grupa chełmska; 93. Grupa przemyska; 94. Wilnianie; 95. Grupa lwowsko-tarnopolska; **Grupy osadnicze** — 100 a) grupa zachodniopomorska, b) grupa koszalińska, c) grupa sławieńska, d) grupa słupska, e) grupa szczecińska, f) choszczeńska, g) grupa północnopruska, h) grupa żuławska, i) Dolnoślązacy, j) częste występowanie górali sudeckich, k) Kresowiacy dolnośląscy; często występujące Mniejszości narodowe: L — Litwini, B — Białorusini, U — Ukraińcy, Ł — Łemkowie, N — Niemcy (zasięg ludności niemieckiej nie jest zaznaczony na mapie, ponieważ ludność ta nie różni się kulturowo od żyjącej z nią na wspólnym terenie ludności polskiej) — rys. Włodzimierz Zieliński

Carte des groupes ethnographiques en Pologne

1 — frontière de l'Etat, 2 — étendue des groupes ethnographiques principaux, 3 — étendue des autres groupes ethnographiques, 4 — étendue des sous-groupes ethnographiques, 5 — territoires où existent des concentrations de groupes ethnographiques des minorités nationales, 6 — Biélorusses, 7 — Lituanais, 8 — Łemkowie, 9 — Ukrainiens

Małopolskie — 1. Cracoviens: a) Cracoviens du centre, b) du nord, c) habitants de la voïevodie de Częstochowa et du Bassin de Dąbrowa; 2. Cracoviens de l'est: a) sous-groupe de Tarnów, b) Proszowiaczy, c) sous-groupe de Dębica; 3. Sandomierzacy: a) proprement dits, b) de Powiśle Tarnobrzelskie; 4. Świętokrzyskie; 5. Kielcoki; 6. Radomianie; 7. Lubliniacy: a) du centre, b) de Powiśle Lubelskie, c) sous-groupe de Zamość, d) sous-groupe de Biłgoraj; 8. Borowiacy; 9. Lasowiacy; 10. Rzeszowiacy; 11. Podhalanie: a) de Podhale, b) des anciens terrains des Ruthènes de Szlachetów; 12. Orawiacy; 13. Babiogórcy; 14. Górale Żywieccy; 15. Spiszacy; 16. Górale Szczawnicy; 17. Górale Pienińscy; 18. Kliszczacy; 19. Zagórzanie; 20. Górale Sądecki; 21. Lachy; 22. Pogórzanie; 23. Dolinianie; 24. Groupe de Bieszczady; 25. Groupe de Wilamowice; **Ślązacy (Silésiens)** — 30. Górale de Silésie; 31. Górale Czapecy; 32. Wałasi; 33. Lasi Śląscy; 34. Groupe de Jacki Jabłonkowski; 35. Groupe de Pszczyna et de Rybnik; 36. Górzanie; 37. Opolanie; 38. Groupe de Racibórz; 39. Chazacy; **Sieradzo-Łęczyskie** — 40. Sieradzanie; 41. Groupe de Piotrków; 42. Groupe de Wieluń et de Radomsko; 43. Opoczynianie; 44. Łęczyskie; **Mazurzy (Mazurs)** — 50. Mazurzy de centre; 51. Łowiczanie; 52. Mazurzy Rawscy; 53. Mazurzy du sud; 54. Poborzenie; 55. Kurpie: a) de Puszcza Zielona, b) de Puszcza Biała; 56. Groupe petit-noble de Różan; 57. Mazurzy pruskie; 58. Mazurzy: a) du nord, b) południowi; **Wielkopolskie** — 60. Poznańcy; 61. Kaliszanie; 62. Groupe de Babimość-Międzyrzecz; 63. Wielkopolskie de l'ouest; 64. Borowiacy Wielkopolscy; 65. Mazurzy Wieleńscy; 66. Kujawiacy; 67. Pałuczanie; 68. Chełmiacy; 69. Dobrzyńscy; 70. Lubawiaczy; **Pomorzenie (Poméranais)** — 80. Kachoubes: d) du sud, b) pêcheurs du littoral, c) groupe de pêcheurs de Hel, d) Kachoubes de Bytów, e) anciens territoires des Słowińcy et Kabatkowie; 81) Kociewiaczy; 82. Borowiacy pomorscy; 83. Krajniacy; 84. Guroncy; 85. Warmiacy; **Kresowiacy** — 90. Podlasianie; 91. Podlasianie nadbużańscy; 92. Groupe de Chełm; 93. Groupe de Przemyśl; 94. Wilnianie; 95. Groupe de Lvov-Tarnopol; **Groupes de Colons** — 100: a) Groupe de Poméranie de l'Ouest; b) Groupe de Koszalin; c) Groupe de Sławno; d) Groupe de Słupsk; e) Groupe de Szczecinek; f) Groupe de Choszczno; g) Groupe de Prusse du Nord; h) Groupe de Żuławy; i) Groupe de Basse-Silésie; j) présence fréquente des Górale de Soudètes, k) Kresowiacy de Basse-Silésie; Minorités Nationales: L — Lituanais, B — Biélorusses, U — Ukrainiens, Ł — Łemkowie, N — Allemands (Sur la carte on n'a pas fixé la limite du territoire sur lequel vit la population allemande, parce que sous l'aspect culturel cette population ne diffère pas de la population polonaise habitant la même région) — dessinée par Włodzimierz Zieliński